

WŁODZIMIERZ ZAJĄCZKOWSKI

(Kraków)

Tureckie piosenki ludowe z Bułgarii

Wśród rozległych zainteresowań Prof. Jana Reychmana poczesne miejsce zajmowały badania literatury ludowej. Niech niniejszy przyczynek będzie wyrazem uczczenia pamięci Zmarłego Uczzonego.

O ile pieśni ludowe Turków anatolijskich znalazły swoich licznych badaczy, którzy ogłosili wiele zbiorów, to twórczość Turków z Bułgarii, nie mniej interesująca, doczekała się dotąd kilku zaledwie pozycji wydawniczych, a mianowicie *Bulgaristan Türklerinin halk şiiri* w opracowaniu R. Mołłowa¹, S. Kakuk, *Textes turcs de Kazanlyk II*², *Rodop manileri* w opracowaniu H. Memowej i E. Bojewaja³, E. Tryjarski, *Dobruca'dan birkaç türkü*⁴, W. Zajączkowski, *Türkische Vierzeiler-Māni aus Bulgarien*⁵. Osobne miejsce zajmuje gruntowna monografia J. Németha *Die Türken von Vidin. Sprache, Folklore, Religion*⁶. Kontynuując te badania ogłaszam kilka piosenek tureckich zapisanych w Bułgarii latem 1970 r. z ust 45-letniego Şükrü Mehmedova ze wsi Rogozca okręgu Kyrdżały. Zastępują one na uwagę z punktu widzenia dialektologii tureckiej, gdyż wykazują szereg różnic w stosunku do tureckiego języka literackiego.

¹ Sofia 1958.

² „Acta Orientalia Academiae Hungaricae”, VIII, 3, 1958, s. 241—311.

³ 2 wydania, Sofia 1962 i 1965.

⁴ „Türk Kültürü”, sayı 123, yıl XI, 3, Ocak 1973, s. 167—176.

⁵ „Folia Orientalia”, XIV, 1973, s. 119—153.

⁶ Budapest 1965.

*Yar kıymetini bildin mi?**Suwanımı⁷ dildin⁸ mi?**Buçığım⁹ sildin mi?**Yar askerden gelince**Kıymetini bildin mi?**N a k a r a t:**Ah dolu dolu yarım**Oyna da gel.**Pençereden kuş uçtu**Yandı yürek tutuştu**Yanma yüregim yanma**Ayrılık bize düştü.**Ah dolu dolu yarım...**Ev önünde kaz kestim**Kanadından az kestim**Şu Kırcalı yarimden**Nasılca vazgeçtim.**Ah dolu dolu yarım...**Tütün ekтім tümseye**Yoldurmadım kimseye**Dokuz aydır bile gezdim**Bildirmediğim kimseye.**Ah dolu dolu yarım...**Astanenin¹¹ şişeleri**Parıl parıl parleyer¹²**Nazlı yarım baş ucunda**Yaşlan ayleyor¹³.**N a k a r a t:**Ah be yarım, sar be yarım*

Czy przedziurawiłeś moją cebulę?

Czy wytarłeś twój nóż?

Gdy wrócił ukochany z wojska,

Czy poznałaś jego wartość?

R e f r e n:

Ach, pełna pełna moja kochana

Zatańcz i przyjdź.

Z okna wyleciał ptak,

Zapłonęło serce ogarnięte ogniem,

Nie płoń moje serce, nie płoń,

Przypadła nam rozłąka.

Przed domem zarznąłem gęś,

Odciąłem jej trochę skrzydła,

Z tej ukochanej w Kyrdżały

Jakżeż zrezygnowałem.

Zasiałem tytoń na pagórku,

Nie pozwoliłem wyrwać nikomu,

Wędrowałem przez dziewięć miesięcy,

Nie powiadomiłem nikogo.

Asta¹⁰ yar

Lampy szpitala

płoną pełnym blaskiem,

Pełna wdzięku moja ukochana u wezłowa

zalewa się łzami.

R e f r e n:

Ach mój ukochany, obejmij mój ko-

chany,

⁷ soğanmi.⁸ deldin.⁹ bucağım.¹⁰ hasta.¹¹ hastahane.¹² parlıyor.¹³ ağlıyor.

*Sana da yar oldum
Günden güne meyva gibi
Sarardım soldum.*

Ah be yarım...

*Astanede yatar iken
Beni de yardılar
Yardılar da cigerimde
damga buldular.*

Ah be yarım...

*Astanede yatar iken
Beni de kestiler
Kestiler de Yeni Pazara
teslim ettiler.*

Ah be yarım...

Belber¹⁴ türküsü

*Belberin odalarını satmalı aman
Belbere bir düğün yapmalı
Belbere bir düğün aman
Alıp çantayı kaçmalı.*

N a k a r a t:

*Aman belber, şan belber aman
Oldum ben bir perişan aman
Kara da kaşlı bir civan
Geç karşıma dur divan.
Radiyi kurmalı aman aman
Kırmaları kırmalı
Kırmaları kırmamak aman
Etrafa tel urmalı¹⁵.*

Aman belber...

*Pınar başı boz çiçek aman
Kosa¹⁶ ilen biçilecek
Karşımdaki yarimin aman
Perçemleri yetecek.*

Aman belber...

İlk yar

*Bahçeye suvan ektim
Üstüne sürgü çektim*

Stałam się twoją ukochaną,
Z dnia na dzień jak owoc
zzółkłam i zwiędłam.

Gdy leżałem w szpitalu
pokrajali mnie,
pokrajali i w moim płucu
znaleźli ranę.

Gdy leżałem w szpitalu
pocięli mnie
pocięli i do Nowego Pazaru
przekazali.

Należy sprzedać pokoje fryzjera, ach,
Należy wyprawić wesele fryzjerowi.
Wesele fryzjerowi, ach,
Wziąwszy teczkę należy uciec.
R e f r e n:
Hejże fryzjerze, sławny fryzjerze
Stałam się roztargniona, ach,
Czarnobrewy młodzieńcze,
Podejdz do mnie i stań z szacunkiem.
Trzeba nastawić radio, hejże hej,
Trzeba zagaść fałdy.
Jeżeli nie zagniemy fałd, hej,
Trzeba dokoła wetknąć drut.

U źródła szary kwiatek, hej,
zetnie się (go) kosą,
Pukle włosów stojącej przede mną
ukochanej wystarczają.

Zasadziłem w ogrodzie cebulę,
zabronowałem ją z wierzchu.

¹⁴ berber.

¹⁵ urmalı.

¹⁶ bulg. koca.

İlk yarimi gördükçe

Nişannımdan vazgeçtim.

N a k a r a t:

Pembe yanaklı of

Mercan dudaklı.

Bahçeye kuzu girdi

Dişime sızi girdi

Annesini ararken

Kuzu koynuma girdi.

Pembe yanaklı...

Bahçelerde ergivan¹⁷

Ergivanın rengi var

Evide kalan kızların

Daglar gibi rengi var.

Pembe yanaklı...

Gdy tylko ujrzałem moją pierwszą ukochaną,

zrezygnowałem z narzeczonej.

R e f r e n:

Ach, różanolicu,

z koralowymi wargami.

Do ogrodu weszło jagnię,

do mego zęba wtargnął ból.

Szukając swojej matki

jagnię weszło w moje objęcia.

W ogrodach (rośnie) drzewo Judy.

Drzewo Judy jest kolorowe.

Pozostające w domu dziewczęta

mają barwę gór.

Kız aşkı

Merdivan altında çit var

İndim baktım içine

Bile bile uruldum¹⁸

Şu komşunun piçine.

N a k a r a t:

Altınlarım şöyle dursun

İncilerim böyle dursun

İlle de yarım tarikat¹⁹ olsun

Altınlarımı vireceydim²⁰

İncilerimi vireceydim

Ben o yare gideceydim.

Asır²¹ altında karınca

Nasıl sabır edeyim

Ben yarimi görünce.

Altınlarım şöyle dursun...

Merdiven altında burmalı

Bize divan durmalı

Pod drabiną stoi płot,

zeszłam, spojrzałam do środka,

umyślnie zakochałam się

w tym nicponiu z sąsiedztwa.

R e f r e n:

Niech moje złote ozdoby tak zostaną,

Niech moje perły owak zostaną,

Niech nawet mój ukochany będzie oszustem.

Oddałabym moje złote ozdoby,

Oddałabym moje perły,

Poszłabym do owego kochanka.

Pod matą jest mrówka,

Jakże mam wycierpieć

ujrzwawszy mego ukochanego.

Pod drabiną trzeba się schylić,

Winniśmy stawać z szacunkiem,

¹⁷ *erguvan.*

¹⁸ *uruldum.*

¹⁹ *bulg. mapukam < tur. tahrikat 'podżeganie'.*

²⁰ *vireceydim.*

²¹ *hasır.*

Kıza divan durmalı.

Altınlarım şöyle dursun...

Kazma üzüm asması

Çetin olur kazması

Şu ayrılık yazgısı²².

Altınlarım şöyle dursun...

Dziewczynie należy okazać szacunek.

Wykopana winna latorośl,
trudne będzie jej wykopanie,
Ta rozłąka jest przeznaczeniem.

Burçak tarlası

Sabahtan kalktım ki ezan sesi var

Ezan sesi değil burçak yası var

Sorun şu adama kaç tarlası var.

Aman ne zor imiş burçak yolması

Burçak tarlasına gelin olması.

Sabahtan kalktım da sütü pişirdim

Sütün köpüğünü yere taşırdım

Burçak tarlasında aklımlı şaşırdım.

Aman ne zor imiş...

Elimin kınasını hamur ettiler

Gözümün sürmesini kömür ettiler

Burçak tarlasına gelin ettiler.

Aman ne zor imiş...

Elimi salladım değdi dikene

Inkisar eyledim burçak dikene

İlâhi kaynana ömrün tükene.

Aman ne zor imiş...

Wstałam rano, ponieważ zabrzmiał głos ezanu²³

Nie głos ezanu, lecz żałoba z powodu grochu,

Zapytajcie tego człowieka, ile ma pola.

Ach, jak ciężko było zrywać groch,

Zostać synową na polu grochowym.

Wstałam rano i zgotowałam mleko,
pianę z mleka strzepnęłam na ziemię,
na polu grochowym straciłam głowę.

Z henny na mojej ręce zrobili ciasto,
Ze szminki na moim oku zrobili węgiel,
Uczynili narzeczoną na polu grochowym.

Machnęłam ręką, dotknęła ostu,

Znienawidziłam kolec grochu,

Na Boga, teściowo, niech twój żywot się skończy.

Keten gölmek²⁴

Keten gölmek incecik

Bir yar sevdim gencecik

Gençliğine tamahım yok

Kaşleri²⁵ var incecik.

Lniana koszula jest cieniutka,
pokochołam młodziutkiego przyjaciela,
nie zazdroszczę mu młodości,
ma cieniutkie brwi.

²² yazısı.

²³ wezwanie do modlitwy.

²⁴ gömlek.

²⁵ kaşlar.

*Keten gölmek düreyim
Aç koynunu gireyim
Uyu uyan sar beni
Yar olduğunu bileyim.*

*Keten gölmek sekiz kat
Dördünü giy da dördünü sat*

*Benden başka yar seversen
Incel da yataklara yat.
Keten gölmek ekleme
Yar yolları bekleme
Benden sana fayda yok
Pençere altında bekleme.
Keten gölmek ipekten
Bir yar sevdim yürekten
Beni yarden ayranlar
Elleri yok olsun bilekten.*

Niech zwinę lnianą koszulę,
otwórz objęcia, niech wejde,
śpij, obudź się, obejmij mnie,
abym wiedziała, że jesteś moim uko-
chanym.

Osiem kompletów lnianych koszul,
w cztery z nich się ubierz, cztery zaś
sprzedaj,

jeśli oprócz mnie pokochasz innego,
schudnij i zwal się do łóżka.

Lniana koszula jest podłużona,
Kochany nie czekaj na drodze,
nie masz ze mnie korzyści,
nie czekaj pod oknem.

Lniana koszula jest z jedwabiu,
kochałem przyjaciółkę z całego serca,
a tym, którzy mnie rozłączą z ukochaną,
niech odpadną ręce od nadgarstka.